

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa E. sp. z o.o. spółki komandytowej w L.
przeciwko J. K.

o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji, nakazanie opublikowania oświadczeń
i upoważnienie oraz o zasądzenie kwoty na cel społeczny,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 września 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka E. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w L. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, którym oddalono apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego, oddalającego powództwo skierowane przeciwko J. K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna to nadzwyczajny środek zaskarżenia o celu przede wszystkim publicznoprawnym. Celem tym jest zapewnienie jednolitości orzecznictwa oraz spójności i prawidłowości wykładni prawa. Realizacji powyższej

funkcji służy uregulowana w art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. instytucja przedsądu. Stosownie do ww. przepisów Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podejmowanie odrębnej decyzji w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania ma również na celu realizację zasady szybkości postępowania oraz pozwala zaakcentować wysoce sformalizowany charakter postępowania przed Sądem Najwyższym, o czym świadczą określone wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej.

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie tej przesłanki wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych.

Skarżąca przedstawiła dwa zagadnienia prawne, które, w jej ocenie, występują w sprawie. Pierwsze z nich zostało ujęte w pytaniu o to, na ile szczegółowo i konkretnie należy na gruncie art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1010 z późn. zm., dalej jako: u.z.n.k.) „formułować roszczenia o zakazanie czynów nieuczciwej konkurencji polegających na (i) ujawnianiu, przekazywaniu lub

wykorzystywaniu informacji stanowiących cudzą tajemnicę przedsiębiorstwa oraz (ii) o zakazanie nakłaniania pracowników przedsiębiorcy do niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych poprzez ujawnianie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa”.

Zagadnienie prawne, aby mogło być uznane za przyczynę kasacyjną, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., musi wystąpić „w sprawie”, tzn. mieć nie tylko walor ogólny, istotny dla kształtowania się praktyki w określonej kategorii sporów, lecz także cechować się aplikowalnością w sprawie, na której tle sformułowano problem jurystyczny. Treść zagadnienia prawnego nie może zatem abstrahować od uwarunkowań prawnych postępowania kasacyjnego, w tym ograniczeń związanych z tym postępowaniem; jednocześnie natomiast rozstrzygnięcie takiego zagadnienia powinno mieć znaczenie dla oceny zasadności skargi kasacyjnej.

Odnosząc te uwagi ogólne do okoliczności niniejszej sprawy, wypada wskazać, że potrzeba rozważenia poruszanej przez skarżącą kwestii szczegółowości żądania zakazowego (art. 18 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k.) byłaby aktualna jedynie w razie uprzedniego uznania, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, a przeszkodą do udzielenia powodowi ochrony prawnej stało się jedynie niewłaściwe sformułowanie roszczenia. Tymczasem oddalenie apelacji, a wcześniej także oddalenie powództwa, było spowodowane stwierdzeniem przez Sądy, że nie doszło do popełnienia czynów nieuczciwej konkurencji, co zasadniczo dezaktualizowało konieczność oceny sposobu ujęcia żądania zakazowego, skoro kwestia szczegółowości tego żądania stawałaby się aktualna dopiero w razie potwierdzenia podstaw do udzielenia ochrony prawnej. Ujęty w skardze kasacyjnej problem prawny nie występuje więc w niniejszej sprawie.

Powyższej oceny nie zmienia okoliczność, że strona skarżąca formułuje zagadnienie prawne w sposób dostosowany nie do obrazu sprawy wynikającego z orzeczenia Sądu, lecz tego stanu, który - w jej przekonaniu - powinien być podstawą rozstrzygnięcia w razie skuteczności innych zarzutów skargi kasacyjnej, niezwiązanych wprost z przedstawionym zagadnieniem prawnym. Ocena przyczyn przyjęcia skargi do rozpoznania wyprzedza ocenę zasadności

zarzutów skargi kasacyjnej, nie jest więc możliwe uznanie za właściwe stanowiska opartego na założeniu o skuteczności zarzutów. Odmienne mogłaby być ewentualnie oceniana sytuacja jednoczesnego wskazania na przyczyny kasacyjne w postaci wystąpienia zagadnienia prawnego i oczywistej zasadności skargi, kiedy to właśnie oczywista zasadność skargi w danej kwestii (stanowiąca jednak odrębną, samodzielną przyczynę przyjęcia skargi do rozpoznania) pozwalałaby na uznanie, że aktualne w sprawie staje się określone zagadnienie, mimo że nie odzwierciedla ono ściśle osnowy rozstrzygnięcia Sądu II instancji. W okolicznościach niniejszej sprawy nie powstaje jednak potrzeba zbadania z tej perspektywy przedstawionego przez skarżącą zagadnienia prawnego, ponieważ powódka nie wskazała na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Ponadto skoro zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno mieć zarówno walor aplikowalności w sprawie, jak i w rozstrzygnięciu takich samych kwestii prawnych występujących w innych sprawach, to, z jednej strony, dostrzeżony problem jurystyczny nie może mieć charakteru tak abstrakcyjnego, że możliwe okazywałoby się sformułowanie jedynie ramowej dyrektywy, sprowadzającej się do określenia ogólnego kierunku badania, wymagającego następnie każdorazowego odniesienia do konkretnych okoliczności sprawy. Z drugiej natomiast strony sposób sformułowania żądania zakazowego, o którym mowa w art. 18 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k., musi uwzględniać istotę danego naruszenia i odpowiedniego do tej istoty zakazu. Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nie może zatem sprowadzać się do udzielenia odpowiedzi na postawione przez powódkę pytanie, o prawidłowość jednego z dwóch skrajnych, spośród licznych innych możliwych, stanowisk przedstawionych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. *Obiter dictum* wypada zauważyć, że w orzecznictwie kryteria prawidłowości sformułowania roszczeń zakazowych zawsze wiązane są z pewnym stopniem sprecyzowania żądań pozwu (wyroki Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2014 r., II CSK 761/13 oraz z 7 marca 2019 r., I CSK 805/17).

Drugi z problemów prawnych sformułowanych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do pytania o to,

czy „wykorzystanie” cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ust. 1 u.z.n.k. (w brzmieniu obowiązującym do 3 września 2018 r.), polegające na posłużeniu się takimi informacjami w postępowaniu sądowym przeciwko innemu podmiotowi, ale z tej samej grupy kapitałowej, do której należy uprawniony do ww. informacji przedsiębiorca, może w określonych okolicznościach stanowić czyn nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 11 ust. 1 u.z.n.k., jeżeli zagraża lub narusza interes przedsiębiorcy.

Podobnie jak w przypadku zagadnienia sformułowanego na kanwie art. 18 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k., także w tym przypadku pytanie skarżącej nie spełnia wymagań wywodzonych z wykładni art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Tak ujętemu zagadnieniu brak cechy konkretności postawionego problemu prawnego, o czym świadczy uznanie za czynnik oceny ukształtowania się w danej sytuacji „określonych okoliczności”. Udzielenie stanowczej odpowiedzi wymagałoby bowiem, w skrajnym przypadku, rozważenia wszystkich możliwych wariantów wykorzystania informacji będącej tajemnicą przedsiębiorstwa w postępowaniu sądowym przeciwko innemu podmiotowi, ale z tej samej grupy kapitałowej, do której należy uprawniony do ww. informacji przedsiębiorca. Ze stanowiska przedstawionego w skardze kasacyjnej wynika ponadto, że powódka w rzeczywistości jest zainteresowana sytuacją, w której owe „określone okoliczności” oznaczają wykorzystanie przedmiotowych informacji „dla szykanowania innego przedsiębiorcy w celu wymuszenia na nim zakupu praw [do oprogramowania - przyp. Sądu] za wygórowaną cenę”. Tymczasem takie zagadnienie prawne nie występuje w sprawie, ponieważ z ustaleń Sądu Apelacyjnego nie wynika, by pozwany szykanował powódkę bądź powiązaną z nią spółkę lub wymuszał na tych podmiotach określone zachowanie.

Uzupełniając wypada wskazać, że Sąd II instancji ustalił wprawdzie, iż pozwany wszedł w posiadanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki, jednak wiadomości, które posłużyły mu do zainicjowania postępowania sądowego, nie stanowiły tajemnicy przedsiębiorstwa. Pozwany nie był bowiem zainteresowany informacjami handlowymi zawartymi w dokumentach, które otrzymał od pracownicy powódki, a jedynie samym faktem wystawienia dokumentów przy pomocy oprogramowania, do którego przysługiwały mu prawa autorskie. Wobec tak ustalonego stanu faktycznego i przyjętej przez Sąd II instancji

oceny prawnej należy uznać, że analizowane obecnie zagadnienie, oparte na odmiennym założeniu strony skarżącej, nie ma dostatecznego związku z rozstrzygnięciem sprawy, a co za tym idzie, nie występuje „w sprawie” w rozumieniu określonym na tle art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1, co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Nie zachodziły podstawy do orzekania o kosztach postępowania kasacyjnego, ponieważ pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na skargę kasacyjną sformułował wyłącznie wniosek o oddalenie skargi kasacyjnej (a nie o odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania) i z tym stanowiskiem powiązał wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Treść wniosku dotyczącego kosztów postępowania, zawartego w odpowiedzi na skargę kasacyjną, nie pozwalałaby jednak na uwzględnienie tego wniosku nawet w razie zgłoszenia go w powiązaniu z żądaniem odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Rozstrzygnięcie o takiej odmowie oznacza, że zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. koszty postępowania kasacyjnego powinny obciążać stronę przegrywającą. W odpowiedzi na skargę kasacyjną nie został jednak zawarty wniosek o zasądzenie kosztów postępowania od skarżącej. Złożony natomiast w tym piśmie wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, wsparty oświadczeniem o niepokryciu ich w całości lub w części, nie mógłby być uwzględniony, skoro, wobec wygranej strony reprezentowanej przez pełnomocnika z urzędu, istniała możliwość uzyskania kosztów od podmiotu przegrywającego sprawę. Stosownie do art. 122 § 1 k.p.c. pełnomocnik ustanowiony z urzędu ma prawo - z wyłączeniem strony - ściągnąć sumę należną mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej mogłyby być natomiast przyznane przez Sąd od Skarbu Państwa w razie wykazania bezskuteczności egzekucji kosztów, którymi został obciążony przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu

(§ 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 68).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

jw